

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania M. S.
od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość policyjnej renty rodzinnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19
lipca 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 11 marca 2022 r., sygn. akt III AUa 685/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

M. S. odwołała się od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego MSWiA z dnia 23 sierpnia 2017 r. obniżającej jej rentę rodzinną po zmarłym mężu.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z 24 lutego 2021 r., zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając M. S. prawo do przeliczenia renty rodzinnej poczynając od 1 października 2017 r. w kwotach ustalonych z pominięciem art. 24a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z 23 sierpnia 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość policyjnej renty rodzinnej wnioskodawczyni od 1 października 2017 r. Wskazano, że podstawę wymiaru świadczenia stanowi kwota 3.670,46 zł. Renta rodzinna wynosi 32,38% podstawy wymiaru, a jej łączna wysokość wynosi 1.007,10 zł. Obniżono wskaźnik użyty do obliczania wysokości renty rodzinnej do wysokości 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby W. S. w okresie od 1 kwietnia 1973 r. do 31 lipca 1990 r., tj. 17 lat 4 miesięcy 0 dni. Jako podstawę prawną decyzji wskazano przepisy art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji [...] oraz otrzymaną z IPN Informację z 27 lutego 2017 r. Do akt emerytalno-rentowych wpłynęła informacja Instytutu Pamięci Narodowej z daty 27 lutego 2017 r. o przebiegu służby W. S., w której wskazano, iż w okresie od 1 kwietnia 1973 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji [...].

W oparciu o akta osobowe Sąd Okręgowy ustalił, że W. S. był zatrudniony od 1 kwietnia 1973 r. do 31 lipca 1990 r. jako funkcjonariusz Wydziału [...] KW MO w O. Następnie po pozytywnej weryfikacji przez państwową komisję rozpoczął służbę w Urzędzie Ochrony Państwa. Został zatrudniony do opracowywania dokumentów obronnych wydziału w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w O. Wydział II jako inspektor. Zajmował następujące stopnie wojskowe: kapral MO, st. kapral MO, plutonowy MO, starszy sierżant MO, młodszy chorąży MO, starszy chorąży MO. W realizacji zadań wykazywał inicjatywę, pomysłowość i dużą samodzielność, dużą dokładność, sumienność i zdyscyplinowanie. Pracę operacyjną organizował w ramach sprawy obiektowej krypt. „F.” na odcinku ochrony i zabezpieczenie krótkofalowców. Ponadto, wykonywał zlecone czynności służbowe w sprawie o krypt. „B.”. Wyróżniał się pilnością, pracowitością i zdyscyplinowaniem.

3 września 1976 r. awansował na starszego inspektora Wydziału [...] KW MO O. Do jego obowiązków należały zadania sprawozdawcze analityczne, pracował w sekcji analityczno-informacyjnej, był odpowiedzialny za całokształt pracy w tej sekcji. Do jego obowiązków należało przygotowanie analiz pracy

wydziału i pionu [...] Rejonowych Urzędów Spraw Wewnętrznych woj. [...], prowadzenie w niezbędnym zakresie ewidencji operacyjnej wydziału, prowadzenie dokumentacji szkoleń, odpraw i narad, analiza sposobu wykonywania przekazanych w nich poleceń służbowych od wykonania i informowania o sposobie realizacji kierownictwa wydziału, prowadzenie gospodarki funduszem operacyjnym wydziału.

Sąd Okręgowy uznał, że w okresie od 1 kwietnia 1973 r. do 31 lipca 1990 r. organ rentowy nie wykazał, by zmarły W. S. spełniał przesłanki do uznania go za funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji [...], uwzględniając prokonstytucyjną wykładnię, a zatem nie zachodziły przesłanki do obniżenia wysokości renty rodzinnej wnioskodawczyni na podstawie art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 24a ust. 1 i 2 tejże ustawy.

Sąd Okręgowy podniósł, że w okresie od 1 kwietnia 1973 r. do 31 lipca 1990 r. objętym informacją IPN W. S. nie był funkcjonariuszem biorącym udział w tłumieniu zbiorowych wystąpień wolnościowych w latach 1956-1989 w obronie wolności, godności człowieka oraz praw obywatela przed komunistycznym ustrojem totalitarnym, ani nie uczestniczył w ramach swych obowiązków w inwigilacji, rozpracowywaniu tych organizacji, ani w czynnościach śledczych przeciwko obywatelom pokrzywdzonym wskutek walki z narzuconym systemem totalitarnym lub wskutek represji totalitarnych. Okoliczności te, zdaniem sądu, nie zostały bowiem wykazane przez organ rentowy, tj. nie zostało wykazane, że zmarły zajmował się w spornym okresie zwalczaniem opozycji politycznej, Kościoła albo łamał podstawowe prawa człowieka obywateli PRL w ramach prowadzonych czynności.

Na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 11 marca 2022 r., w pkt. I zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Sąd drugiej instancji dodatkowo ustalił, że W. S. w 1973 r. złożył wniosek o przyjęcie go do Służby Bezpieczeństwa, gdyż jak wskazał taka służba interesowała go od dawna. Służąc w [...] Wydziale WUSW w O., od początku służby wyróżniał

się pilnością, dyspozycyjnością, pracowitością i zdyscyplinowaniem. Wykonywał pracę operacyjną, prowadził sprawy obiektowe m. in. o kryptonimie B. i P.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że z opinii z 1976 r. wynika, że od początku służby ubezpieczony pozyskiwał tajnych współpracowników, kontrolował operacyjnie 10 osób na które posiadał wstępne materiały, miał m.in. 8 tajnych współpracowników, 2 kontakty operacyjne (teczki tzw. KO), i 2 lokale kontaktowe (tzw. LK). Ubezpieczony sam rozpracowywał kandydatów na tajnych współpracowników, organizował prawidłowo współpracę z „osobowymi źródłami informacji”. Posiadał duże umiejętności w wykorzystywaniu i ocenianiu przydatności informacji uzyskanych w ww. sposób. Posiadał bardzo dobre opinie zwierzchników, świadczące o jego zaangażowaniu, staranności w wykonywaniu powierzonych mu zadań, był pilny, zdyscyplinowany w działaniu. Prowadził sprawę operacyjnego sprawdzenia kryptonim „K.” przeciwko C. S., którego inwigilował oraz jego rodzinę. W 1984 r. prowadził także sprawę obiektową „F.” dotyczącą inwigilowania i blokowania działań krótkofalowców i innych użytkowników sprzętu radiokomunikacyjnego. W tej kontroli operacyjnej oprócz osobowych źródeł informacji wykorzystywane były także dane z nasłuchów prowadzone przez inne wydziały SB. Ponadto organizował pracę operacyjną przy kontrwywiadowczym zabezpieczeniu jednostek wojskowych w ramach sprawy obiektowej „Z.”.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że dla zastosowania skutków z art. 15c i 22a ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie jest wystarczające jedynie stwierdzanie formalnej przynależności, czy pełnienia służby w wymienionych w art. 13b ustawy cywilnych i wojskowych instytucjach, czy formacjach, ale wymagana jest również ocena merytoryczna dotycząca przebiegu rzeczywistego tej służby i pełnionych funkcji i ról pełnionych lub braku udziału w zwalczaniu wszelkich ruchów wolnościowych i dążeń demokratycznych.

W ocenie Sądu drugiej instancji w przypadku funkcjonariusza W. S. indywidualna ocena przebiegu jego służby prowadzi do wniosku, że była to działalność na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Istotny jest zarówno długi, ponad 17-letni, okres pełnienia służby w SB oraz rzeczywisty charakter wykonywanych przez niego obowiązków kontroli operacyjnej społeczeństwa w Wydziale [...] KW MO w O. W. S. nie był tam

zatrudniony na stanowisku jedynie pomocniczym, technicznym, lecz był pracownikiem merytorycznym, operacyjnym, na stanowisku inspektora stosował techniki i metody służących służbom specjalnym do pozyskiwania niejawnych informacji, ochrony własnych informacji niejawnych, infiltrowania i sekretnego sterowania grupami ludzi, zapobiegania różnego rodzaju działaniom dywersyjnym „szkodzącym państwu”. Jak wynika z charakterystyki zakresu jego zadań, wynikającej z jego akt osobowych a w szczególności z opinii służbowych, ale też z akt IPN przesłanych w formie cyfrowej 24 lutego 2022 r., które Sąd Apelacyjny przeanalizował, były to istotne działania w celu wykrywania zachowań „wrogich” w stosunku do państwa totalitarnego, podejmowanych przez opozycję w tamtejszych realiach, ale także w celu inwigilowania zwykłych obywateli, którzy żadnych działań przeciwko ówczesnemu ustrojowi politycznemu nie podejmowali. Działania jego godziły zatem bezpośrednio w wolność osobistą obywateli. Funkcjonariusz ten opracowywał, poszukiwał obciążających materiałów, werbował z powodzeniem i utrzymywał kontakty z tajnymi współpracownikami, miał inne kontakty operacyjne, a nawet zorganizowane lokale kontaktowe. Brał udział w tajnych akcjach operacyjnych.

Ponadto W. S. sam zgłosił się do służby w SB i przejawiał duże zaangażowanie i entuzjazm w tej pracy. Brał udział w szkoleniach, osiągał coraz wyższe stopnie wojskowe. Funkcjonariusz ten w ramach swoich obowiązków inwigilował i rozpracowywał organizacje sprzeciwiające się systemowi totalitarnemu, m.in. organizacje krótkofalowców. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że W. S. prowadził w [...] Wydziale SB w [...] służbę operacyjną, do której był odpowiednio przeszkolony, a nie wykonywał tam jedynie zadań czysto pomocniczych, administracyjnych, sekretarskich.

Sąd odwoławczy dokonał tym samym odmiennej niż Sąd Okręgowy oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjął, że praca funkcjonariusza SB W. S. stanowiła służbę na rzecz państwa totalitarnego. Działania w jego wydziale prowadzone były w oparciu o stosowanie technik operacyjno-rozpoznawczych polegających na pozyskiwaniu tajnych współpracowników celem inwigilacji opozycji oraz zwykłych obywateli. W. S. brał udział w tego rodzaju bezprawnych działaniach

zarówno bezpośrednio, gdy pozyskiwał tajnych współpracowników, jak i pośrednio, typując osoby do werbunku i organizując pracę merytoryczną wydziału.

Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego zasadnie została obniżona renta rodzinna skarżącej po zmarłym mężu.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła M. S. Skarżąca zaskarżając wyrok w całości wniosła o jego zmianę przez zmianę zaskarżonych decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA i zobowiązanie Dyrektora ZER MSWiA do przeliczenia prawa do emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej wnioskodawcy z pominięciem przepisów art. 22a i 15c ustawy zaopatrzeniowej poczynając od 1 października 2017 r. i zasądzenie od organu na rzecz powoda kosztów procesu za wszystkie instancje, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Alternatywnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o dotychczasowych kosztach postępowania.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 13b ust. 1, art. 15c i art. 22a i art. 33 ust. 4 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723).

Dalej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c., w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu skarżąca podniosła, że w jej ocenie przedmiotowa skarga kasacyjna nie stanowi tylko polemiki z prawomocnym wyrokiem Sądu II instancji, lecz jest oczywiście uzasadniona. Wskazać bowiem należy, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Opolu i oddalił odwołanie wnioskodawcy. W ocenie strony wnioskującej zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem dyspozycji ustawy o

zaopatrzeniu, tj. art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 pkt 1) i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r.

Dalej skarżąca podniosła, że za przyjęciem przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia również fakt rozbieżnego orzecznictwa Sądów Apelacyjnych rozpatrujących odwołania od decyzji Dyrektora ZER MSWiA. Tym samym, skarga w ocenie skarżącego powinna zostać przyjęta do rozpoznania, żeby rozstrzygnąć w/w problemy z wykładnią spornych przepisów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4), i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia skargi.

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca, formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, upatruje uzasadnienia tego wniosku w oczywistej zasadności skargi oraz wskazuje na rozbieżność w orzecznictwie i potrzebę wykładni przepisów prawnych.

Należy przypomnieć, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka występuje wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze ujawnia się

prima facie, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie takich uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, które są podstawowe i elementarne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Chodzi zatem o taką sytuację, gdy nie tylko zgłoszony zarzut jest słuszny, lecz także stwierdzona nieprawidłowość jest tego rodzaju, że powoduje jaskrawą wadliwość zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, LEX nr 2057365). Dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła tak rozumiana przesłanka, skarżący powinien nie tylko wskazać konkretne przepisy, naruszone przez sąd drugiej instancji, lecz także przytoczyć odpowiednie argumenty prawne wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały – jego zdaniem – w oczywisty sposób naruszone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Skarżąca nie zdołała wykazać występowania tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wymaga podkreślenia, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie tzw. przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 października 2016 r., I PK 59/16, LEX nr 2160130; z 10 marca 2016 r., II CSK 10/16, LEX nr 2009500; z 26 lutego 2016 r., V CSK 518/15, LEX nr 2015640; z 24 września 2015 r., II PK 27/15, LEX nr 2019527).

Oceniając wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z tej perspektywy, należy zauważyć, że jest on ułomny, gdyż skarżąca wskazując na oczywiste naruszenie art. 13b ust. 1 w zw. z art. 15c ust. 1 pkt 1) i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z dnia 18 lutego 1994 r. poprzestała jedynie na twierdzeniu, że

Sąd w sposób oczywisty naruszył te przepisy. Brak jest koniecznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powodu jej oczywistej zasadności, osobno od uzasadnienia podstaw kasacyjnych. Skarżąca nie przedstawiła we wniosku żadnego wyводу prawnego zawierającego argumenty prawne na poparcie swojego twierdzenia o oczywistej zasadności skargi.

Dalej skarżąca twierdzi, że za przyjęciem przedmiotowej skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia również fakt rozbieżnego orzecznictwa Sądów Apelacyjnych rozpatrujących odwołania od decyzji Dyrektora ZER MSWiA. Tym samym skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania, żeby rozstrzygnąć w/w problemy z wykładnią spornych przepisów.

Skarżąca jedynie hasłowo odnosi się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt. 2 (potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów). Nie wskazuje nawet o jakie dokładnie przepisy chodzi i na czym polega owa rozbieżność.

Powołanie się na przesłankę przedsądu przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wskazania przepisu prawa, którego wykładnia budzi wątpliwości, określenia zakresu koniecznej wykładni, wykazania, że wątpliwości interpretacyjne mają poważny charakter i wymagają zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy, a jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (zob.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., II CZ 102/02; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07 i z 8 lipca 2008 r., I CSK 111/08).

Niezależnie od powyższego podnieść należy, że Sąd Apelacyjny przeprowadził indywidualną ocenę co do służby W. S. w spornym okresie z uwzględnieniem kryteriów pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa.

Sąd Apelacyjny poczynił dodatkowe ustalenia w sprawie z których wynikało, m. in. że funkcjonariusz wykonywał pracę operacyjną. Pozyskiwał i miał tajnych współpracowników, kontrolował operacyjnie 10 osób.

W swoich rozważaniach Sąd Apelacyjny odwołał się do uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., (III UZP 1/20) wskazując, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W tym kontekście Sąd odwoławczy uznał, że indywidualna ocena przebiegu służby W. S. prowadzi do wniosku, że działał na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Sąd drugiej instancji podkreślił jego długi okres pełnienia służby (17 lat) oraz rzeczywisty charakter wykonywanych obowiązków kontroli operacyjnej społeczeństwa. Przeanalizował także przebieg służby biorąc pod uwagę pełnione funkcje.

Kierując się tymi motywami, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[ms]